

POSTANOWIENIE

Dnia 3 października 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski

w sprawie **M.H.**

skazanego za czyn z art. 207 § 1 i in. k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 3 października 2024 r.

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Opolu

z dnia 13 lutego 2024 r., sygn. akt VII Ka 987/23,

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Opolu

z dnia 7 sierpnia 2023 r., sygn. akt II K 901/22,

postanowił:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zasądzić od skazanego M.H. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Opolu wyrokiem z dnia 7 sierpnia 2023 r., sygn. akt II K 901/22, uznał M.H. za winnego tego, że w okresie od 2016 r. do dnia 26 czerwca 2021 r. w O. znęcał się psychicznie i fizycznie nad osobą najbliższą – M.R. w ten sposób, że używał w stosunku do niej słów powszechnie uznanych za wulgarne i obelżywe, poniżał w obecności dzieci, straszył wyrzuceniem z domu, krytykował, znieważał, podczas awantur rzucał w pokrzywdzoną różnymi przedmiotami, naruszał jej

nietykalność cielesną, szarpał, popychał, a także w dniu 22 maja 2021 r. uderzył ww. pięścią w twarz oraz nogę, a także uderzył pokrzywdzoną bramką zabezpieczającą korytarz od schodów, powodując u niej zasinienia policzka prawego i krwiaka uda lewego, czym spowodował naruszenie czynności narządów ciała i rozstrój zdrowia trwający nie dłużej niż 7 dni, natomiast w dniu 25 czerwca 2021 r. popchnął ww. i przycisnął do framugi drzwi, w wyniku czego pokrzywdzona doznała obrażeń ciała w postaci siniaków pleców i rąk, czym spowodował naruszenie czynności narządów ciała i rozstrój zdrowia trwający nie dłużej niż 7 dni, a nadto w nieustalonym dniu między 2015 r. a 2017 r. w O. doprowadził pokrzywdzoną przemocą w postaci przyduszenia ciałem, trzymania za ręce oraz przyciskania ww. do łóżka do stosunku płciowego oraz w nieustalonym dniu między 2018 r. a 2019 r. w O. doprowadził pokrzywdzoną przemocą w postaci duszenia do stosunku płciowego, a nadto w nieustalonym dniu między 2018 r. a 2019 r. w O. usiłował doprowadzić przemocą w postaci przytrzymywania i szarpania za włosy M.R. do stosunku oralnego, lecz zamierzonego czynu nie osiągnął z uwagi na postawę pokrzywdzonej, to jest czynu określonego w art. 207 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zb. z art. 197 § 1 k.k. w zb. z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 197 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to przy zastosowaniu art. 37b k.k. wymierzył oskarżonemu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności i karę roku ograniczenia wolności, której odbywanie na podstawie art. 34 § 1, § 1a pkt 1 k.k., art. 35 § 1 k.k. będzie polegało na wykonywaniu przez oskarżonego nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym (pkt 1. wyroku). Nadto Sąd orzekł wobec oskarżonego:

- na podstawie art. 46 § 2 k.k. nawiązkę 3000 zł na rzecz M.R. (pkt 2.),
- na podstawie art. 41a § 2 i 4 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k. zakaz zbliżania się do M.R. na odległość 20 metrów przez 2 lata od uprawomocnienia się wyroku (pkt 3.).

Apelacje od tego wyroku wnieśli obrońca oskarżonego, prokurator – na niekorzyść oskarżonego oraz pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej M.R.

Obrońca zaskarżył wyrok w całości i zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania, a to art. 7 k.p.k., poprzez dokonanie błędnej, niezgodnej z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, jak i wskazaniemi wiedzy oceny materiału dowodowego, w sposób sprzeczny z zasadą

swobodnej oceny materiału dowodowego, poprzez przyjęcie, że zebrany w sprawie materiał dowodowy potwierdza popełnienie przez oskarżonego zarzucanych mu czynów, a nadto zeznania pokrzywdzonej są spójne, korespondują z pozostałym materiałem dowodowym, podczas gdy prawidłowa analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego wyraźnie temu przeczy;

2. obrazę przepisów postępowania, a to art. 410 k.p.k., poprzez oparcie rozstrzygnięcia sprawy na materiale dowodowym wybrakowanym, niepełnym i niewiarygodnym w zakresie wydanych w sprawie opinii biegłych, w tym oparcie wydanego rozstrzygnięcia o materiał częściowo niejawnym zarówno dla stron postępowania, jak i samego Sądu, a to w zakresie testów psychologicznych, którym poddana była pokrzywdzona podczas badania psychologicznego, co spowodowało uznanie oskarżonego za winnego zarzucanych mu czynów i uznanie istnienia wiarygodności pokrzywdzonej, a w konsekwencji skazanie oskarżonego;

3. obrazę przepisów postępowania, a to art. 200 § 2 pkt 5 k.p.k., poprzez uwzględnienie wydanych w sprawie opinii psychologicznych, w szczególności opinii wydanej jeszcze w ramach postępowania przygotowawczego, w ramach której wykonano szereg testów psychologicznych, lecz biegła nie przekazała ich do akt sprawy ani nawet nie wskazała, jakie były wyniki tychże testów, co spowodowało oparcie rozstrzygnięcia o materiał dowodowy niekompletny, wybrakowany, niespełniający warunków określonych w w/w przepisie, a w konsekwencji błędne ustalenie stanu faktycznego sprawy w zakresie sprawstwa przez oskarżonego zarzucanych mu czynów.

Obrońca zgłosił też wnioski dowodowe i wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Prokurator i pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej zaskarżyli wyrok w części dotyczącej orzeczeń o karze i środku karnym, domagając się ich zmiany w sposób przez siebie wskazany.

Sąd Okręgowy w Opolu wyrokiem z dnia 13 lutego 2024 r., sygn. akt VII Ka 987/23, zmienił zaskarżony wyrok ten sposób, że:

- uchylił rozstrzygnięcie z pkt 3. części dyspozytywnej,

- ustalił, że skazanie nastąpiło przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k., przyjmując brzmienie ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny na dzień 30 września 2023 r.,

- za występki przypisany oskarżonemu w pkt 1. części dyspozytywnej na podstawie art. 197 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. i art. 37b k.k. wymierzył oskarżonemu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności i karę 2 lat ograniczenia wolności, polegającą na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym;

- na podstawie art. 41a § 1 i 4 k.k. orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu zbliżania się do oskarżycielki posiłkowej M.R. na odległość mniejszą niż 20 metrów na okres 5 lat.

W pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy i rozstrzygnął o kosztach procesu za postępowanie odwoławcze.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca aktualnie skazanego M.H.. Zaskarżył wyrok w całości i zarzucił:

1. rażącą obrazę prawa procesowego, która miała istotny wpływ na treść wyroku, przez naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 200 § 2 pkt 5 k.p.k. poprzez nierozważenie w sposób zasadny zarzutu apelacyjnego obrońcy oskarżonego, dotyczącego niezasadnego uwzględnienie przez Sąd I instancji wydanych w sprawie opinii psychologicznych, w szczególności opinii wydanej jeszcze w ramach postępowania przygotowawczego, w ramach której wykonano szereg testów psychologicznych, lecz biegła nie przekazała ich do akt sprawy ani nie wskazała jakie były wyniki tych testów, co spowodowało oparcie rozstrzygnięcia o niekompletny materiał dowodowy, niespełniający warunków określonych w ww. przepisie, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego ustalenie stanu faktycznego sprawy, a którego to zarzutu Sąd I instancji nie rozważył w sposób zasadny;

2. rażącą obrazę prawa procesowego, która miała istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, przez naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 200 § 2 pkt 5 k.p.k. poprzez nierozważenie w sposób zasadny zarzutu apelacyjnego obrońcy oskarżonego, dotyczącego oparcia rozstrzygnięcia w sprawie przez Sąd I instancji na niepełnym, a przez to pozbawionym przymiotu wiarygodności materiale

dowodowym w zakresie wydanych w sprawie opinii biegłych, w tym oparcie rozstrzygnięcia o materiał częściowo niejawnym dla stron postępowania, jak i samego Sądu w zakresie testów psychologicznych, którym poddana została pokrzywdzona podczas badania psychologicznego, co doprowadziło do uznania depozycji pokrzywdzonej za wiarygodne i w konsekwencji spowodowało uznanie M.H. za winnego zarzucanych mu czynów;

3. rażącą obrazę przepisów postępowania, która miała istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a to art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., poprzez oparcie orzeczenia na niekompletnym materiale dowodowym oraz oparcie rozstrzygnięcia o materiał dowodowy częściowo niejawnym dla stron postępowania oraz dla samego Sądu w zakresie przeprowadzonych jeszcze w postępowaniu przygotowawczym testów psychologicznych, którym poddana została pokrzywdzona podczas badania, a które stanowiły podstawę wydania w sprawie opinii sądowo-psychologicznej nieweryfikowalnej merytorycznie, co z kolei spowodowało nieuzasadnione uznanie depozycji pokrzywdzonej za wiarygodne i w konsekwencji spowodowało uznanie M.H. za winnego zarzucanych mu czynów (faktycznie został on uznany za winnego jednego czynu kwalifikowanego kumulatywnie – uw. SN).

Podnosząc te zarzuty, obrońca wniósł o „zmianę wyroku Sądu Okręgowego w Opolu poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, za który to czyn został skazany wyrokiem Sądu Okręgowego w Opolu”, a „z daleko posuniętej ostrożności procesowej” – o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Nadto zwrócił się o wstrzymanie wykonania zaskarżonego orzeczenia.

W pisemnej odpowiedzi na kasację Prokurator Rejonowy w Opolu wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Należało podzielić pogląd prokuratora o oczywistej bezzasadności przedmiotowej kasacji, co skutkowało jej oddaleniem w trybie art. 535 § 3 k.p.k., tj. na posiedzeniu bez udziału stron.

W pierwszej kolejności należy odnotować wadliwość wniosku kasacji, która wynika z niedostrzeżenia przez autora skargi (podmiot fachowy), że:

- M.H. skazał Sąd pierwszej instancji, a nie Sąd Okręgowy w Opolu,

- w postępowaniu kasacyjnym Sąd Najwyższy nie zmienia zaskarżonego wyroku (zob. art. 537 § 1 k.p.k.),

- uniewinnienie oskarżonego musiałoby się wiązać z uchyleniem wyroków sądów obu instancji.

Celowe będzie też wskazać na zbędne mnożenie przez skarżącego zarzutów, chociaż z ich treści wynika, że obrońca skupił uwagę wyłącznie na sporządzonej w sprawie opinii psychologicznej, a w części motywacyjnej kasacji zaznaczył, że „uchylenie Sądu Odwoławczego polegało na niezasadnym rozważeniu zarzutu apelacyjnego obrońcy dotyczący (tak w oryginale - uw. SN) obrazy przepisu art. 200 § 2 pkt 5 k.p.k.” W takim wypadku byłoby prawidłowe i korzystne z punktu widzenia klarowności kasacji umiejętne skonstruowanie jednego zarzutu, ale takiego, który wskazywałby na rażące naruszenie prawa przez Sąd odwoławczy, przy czym trzeba stwierdzić, że treść zarzutu z pkt 3. ani nie sygnalizuje, że określonej nieprawidłowości faktycznie dopuścił się ten Sąd, ani nie odpowiada wskazanym jako naruszone przepisom postępowania. Jeżeli bowiem w zarzucie jest mowa o oparciu rozstrzygnięcia o materiał dowodowy częściowo niejawnym, co „spowodowało nieuzasadnione uznanie depozycji Pokrzywdzonej za wiarygodne i w konsekwencji spowodowało uznanie M.H. za winnego zarzucanych mu czynów”, to obrońca w istocie twierdzi, że to Sąd Okręgowy samoistnie oceniał dowody i ich kompletność oraz rozstrzygnął o winie M. H., chociaż było to domeną Sądu pierwszej instancji. Wynika to zresztą z porównania zarzutów apelacji z zarzutami kasacji, w wyniku którego jest widoczne, że omawiany zarzut kasacji jest przeredagowanym w małym stopniu zarzutem z pkt 2. apelacji, zatem, wbrew wymogom kasacji, nadal wskazuje na zaistniałe, zdaniem skarżącego, uchybienie Sądu meriti, a nie Sądu drugiej instancji. Jeżeli natomiast w zarzucie wskazano na naruszenie art. 433 § 2 k.p.k., w którym jest mowa o obowiązku sądu odwoławczego rozważenia wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym, to sama treść zarzutu do tego przepisu nie nawiązuje, skoro nie ma w nim mowy o niewykonaniu tego obowiązku przez Sąd Okręgowy w Opolu. Do wspomnianego przepisu nawiązują natomiast dwa pierwsze zarzuty kasacji, jednak w nietypowy sposób. Jest w nich mowa o nierozważeniu przez Sąd *ad quem*

zarzutu apelacyjnego nie w sposób rzetelny, względnie wnikliwy, szczegółowy, ale w sposób „zasadny”, co sugeruje, że uchybienia w procedowaniu Sądu skarżący upatruje w rozważeniu danego zarzutu w sposób niezgodny z jego zapatrywaniem. Inaczej mówiąc, gdyby Sąd Okręgowy przyznał obrońcy rację, wtedy przepisu art. 433 § 2 k.p.k. by nie naruszył. Takie podejście do zagadnienia, które odnotował też prokurator (cyt. z odpowiedzi na kasację: „Jak można wywieść z kasacji dla obrońcy »zasadnym« rozważeniem zarzutów apelacyjnych byłoby ich uwzględnienie”), nie może być jednak uznane za prawidłowe. Przyjmując jednak, że intencją skarżącego było wykazanie nieprawidłowego wykonania przez Sąd odwoławczy obowiązku nałożonego wspomnianym przepisem, poddano kontroli procedowanie Sądu w tym zakresie. W jej wyniku uznano, że do naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. (w zw. z art. 200 § 2 pkt 5, także art. 410 k.p.k.), zwłaszcza rażącego i mogącego mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, nie doszło. Należy też zaznaczyć, że błędem ze strony skarżącego jest traktowanie dowodu z opinii, w której biegła psycholog wypowiedziała się czy zeznania pokrzywdzonej spełniają psychologiczne kryteria wiarygodności, jako dowodu najważniejszego, którego treść przesądziła o uznaniu wspomnianych zeznań za wiarygodne i skazaniu oskarżonego. Nie negując wagi tego dowodu, znajdującej wszak wyraz w treści art. 185c § 2 k.p.k., trzeba powtórzyć za Sądem Okręgowym, że „biegli nie rozstrzygają o wiarygodności świadka, co jest wyłączną domeną organu procesowego, a finalnie sądu”. Jest faktem, że Sąd pierwszej instancji kształtował swoją ocenę zeznań pokrzywdzonej na podstawie własnego przekonania (cyt. „Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się przede wszystkim na zeznaniach pokrzywdzonej M.R., uznając je za wiarygodne”), zaś opinię psychologiczną potraktował jako dowód pomocniczy, wspierający to przekonanie, a nie wprost je narzucający (cyt. „Ponadto zeznania /.../ zostały złożone w obecności biegłego psychologa, który wydał następnie opinię /.../”). Uznając zeznania pokrzywdzonej za wiarygodne, Sąd Rejonowy oparł się też na zeznaniach świadków oraz innych dowodach - karcie leczenia szpitalnego, opinii sądowo-lekarskiej, uwiarygodniających jej twierdzenie, że padła ofiarą agresji fizycznej ze strony M. H. W tym stanie rzeczy, nawet gdyby uznać, że Sąd odwoławczy nie odniósł się należycie do zarzutu apelacji opartego na kwestionowaniu jakości opinii psychologicznej, która - należy powtórzyć - nie

decydowała o ocenie wiarygodności zeznań pokrzywdzonej, trudno byłoby przyjąć, że zaistniałe uchybienie mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Uchybienie to nie miało jednak miejsca. Do odpowiedniego zarzutu apelacji obrońcy Sąd Okręgowy odniósł się należycie, akcentując, że:

- biegła psycholog J.P., która sporządziła opinię pisemną w postępowaniu przygotowawczym oraz ustnie wypowiedziała się na rozprawie, oparła się na danych z: akt sprawy, badania, wywiadu, obserwacji stanu psychicznego pokrzywdzonej w czasie badania oraz na wynikach badań testowych (chodziło o: Test Łączenia Punktów TMT A i B, Test Stroopa, Test Powtarzania Cyfr ze skali WAIS-R, Kwestionariusz Woodwortha-Mathewsa, Diagnostyczny Kwestionariusz Osobowości DKO). Zatem wydała opinię nie tylko na podstawie badań testowych pokrzywdzonej,

- zgodnie z art. 200 § 2 pkt 5 k.p.k. opinia biegłego powinna zawierać sprawozdanie z przeprowadzonych czynności i spostrzeżeń oraz oparte na nich wnioski, co nie jest równoznaczne z odtworzeniem całości tych czynności, zatem nie falsyfikuje opinii niedołączenie przez biegłą arkuszy testów psychologicznych (w tym względzie także prokurator w odpowiedzi na kasację wskazał, że „biegły w opinii ma obowiązek zinterpretowania wyników testów i sporządzenia sprawozdania z przeprowadzonych badań. Żaden przepis prawa nie nakłada na biegłego obowiązku dołączenia do opinii testów psychologicznych, które stanowią jedynie narzędzie pracy biegłego przy sporządzaniu opinii wraz z innymi narzędziami wykorzystanymi do wydania zleconej przez Sąd opinii”),

- w sprawie przeprowadzono również dowód z opinii biegłego psychologa A.J., którego opinia okazała się zbieżna z opinią biegłej J. P., bowiem i ten biegły uznał, że zeznania pokrzywdzonej spełniają psychologiczne kryteria wiarygodności.

Może budzić wątpliwości, np. w kontekście możliwego w procesie dopuszczenia dowodu z opinii innego biegłego, który może uznać za celowe zapoznanie się z metodyką pracy biegłego wcześniej powołanego, aprobatą Sądu *ad quem* dla stanowiska biegłej psycholog, że „nie ma obowiązku przechowywania badań i testów tych nie posiada. Arkusze są ściśle numerowane i wydawane psychologom. Nie ma możliwości udostępniania arkuszy komukolwiek”. Należy mieć jednak na uwadze, że wspomniany biegły A. J. nie sygnalizował konieczności zapoznawania

się z arkuszami testów przeprowadzonych przez biegłą J. P., zaś gdy chodzi o stronę, to chociaż w kasacji argumentowano, że „bez danych źródłowych pozostajemy wyłącznie z wnioskami, które musimy przyjąć za pewnik, niezależnie do faktycznego przebiegu pracy biegłego i być może licznych błędów popełnionych w trakcie wykonywania opinii (niezależnie od tego, czy błędy te były celowe, czy wyłącznie omyłkowe)”, trzeba mieć w polu widzenia, że ocena prawidłowości stosowania zaawansowanych metod badawczych (w rozpatrywanym przypadku specjalistycznych testów psychologicznych) i formułowanych na ich podstawie wniosków zazwyczaj również wymaga wiedzy specjalistycznej, wobec czego trudno się spodziewać, że strona, względnie jej procesowy pełnomocnik (obrońca), są w stanie przekonująco wykazać ewentualne błędy w tym zakresie. W razie niejasności opinii zawsze mogą jednak wnosić o jej uzupełnienie, czy wezwanie biegłego na rozprawę, w trakcie której zadadzą mu stosowne pytania. Tak było w niniejszej sprawie, jako że biegła J.P. na rozprawie w dniu 15 czerwca 2023 r. odpowiadała na pytania obrońcy (k. 349-350 akt sprawy).

Ponownie należy zaznaczyć, że Sądy dysponowały dwoma zbieżnymi co do wniosków opiniami psychologicznymi. Zarzuty kasacji zasadniczo dotyczą jednej z nich, chociaż trzeba odnotować, że w części motywacyjnej skargi obrońca wyraził pogląd, że również opinia biegłego A. J. nie jest dowodem pełnowartościowym, bowiem w sytuacji, gdy w aktach sprawy brak było testów czy sprawozdania z ich przebiegu i wyników, „druga opinia powieliła jedynie wnioski poprzedniej, bez możliwości ich krytycznej i merytorycznej weryfikacji w zakresie przeprowadzonych testów”. Skarżący jednak nie uwzględnił, że wspomnianemu biegłemu nie polecono, by zweryfikował opinię biegłej J. P., w tym prawidłowość dokonanych przez nią badań testowych i ich interpretacji, ale zlecono sporządzenie własnej, niezależnej opinii, pozostawiając biegłemu swobodę w zakresie metodyki pracy. Ten zaś biegły nie uznał, że powinien sam przeprowadzić badanie testowe pokrzywdzonej, jak też nie sygnalizował, że dla sporządzenia opinii potrzebuje zapoznać się z arkuszami testów przeprowadzonych przez wspomnianą biegłą. Nasuwa się też uwaga, że w sytuacji, gdy pokrzywdzoną jest urodzona w 1980 r. kobieta, niezrozumiały był zabieg obrońcy, polegający na wsparciu apelacji wydrukami publikacji zatytułowanych: „Ocena psychologicznych aspektów

wiarygodności zeznań małoletnich świadków (...)” oraz „Biegły psycholog a odebranie i ocena zeznań małoletniego świadka w procesie karnym”. Kryteria oceny psychologicznej wiarygodności zeznań złożonych przez osobę dorosłą z pewnością nie są tożsame z kryteriami oceny wiarygodności zeznań osoby małoletniej, zwłaszcza dziecka.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w pkt 1. postanowienia, przy czym rozpoznanie kasacji krótko po jej wpłynięciu czyniło zbędnym rozpoznanie wniosku o wstrzymanie wykonania zaskarżonego orzeczenia. Rozstrzygnięcie zawarte w pkt 2. znajduje oparcie w art. 636 § 1 i art. 637a k.p.k.

[WB]

[a.ł.]